

Ks.prof.dr hab Michał Marian Grzybowski

Emerytowany Profesor

Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego

w Bydgoszczy

Ocena rozprawy doktorskiej mgr. Gabriela Kwiatkowskiego pt. „Szkolnictwo parafialne w diecezji płockiej w XVI-XVIII wieku”, napisanej pod kierunkiem naukowym pana dra hab. Radosława Lolo, prof. AFiB Vistula na seminarium obszaru nauk humanistycznych, dyscyplina historia w Akademii Finansów i Biznesu Vistula z siedzibą w Warszawie, Warszawa 2022, ss. 236, aneksy, tablice i wykresy.

#### Opis rozprawy

Praca składa się ze Wstępu, Wykazu skrótów, pięciu rozdziałów, Zakończenia, Aneksów, Wykazu tablic i wykresów, bibliografii i streszczenia. Okres badawczy to pierwsze ćwierćwiecze XVI wieku do ostatniego ćwierćwiecza XVIII w. (1526-1795), terenem badawczym jest obszar ówczesnej diecezji płockiej.

Celem rozprawy było ukazanie stanu szkolnictwa parafialnego w okresie prawie 260 lat. Autor dysertacji wykorzystał główne materiały źródłowe znajdujące się w Archiwum Diecezjalnym w Płocku, to jest Akta Wizytacji oraz Akta oficjalatów płockiego i pułtuskiego. Korzystał nadto z różnych opracowań dotyczących tematyki szkolnictwa parafialnego.

Główny materiał badawczy to dane z dekretu biskupa Andrzeja Krzyckiego z 1530 r. o parafiach i ich uposażeniu „Decretum libri iuventarii omnium beneficiarum dioecesis Plocensis”, nadto Akta Wizytacji (1693-1697) z czasów biskupa Andrzeja Chryzostoma Załuskiego, do tej pory stosunkowo

mało wykorzystanych, oraz dość bogaty materiał z wizytacji biskupa Michała Jerzego Poniatowskiego z lat 1775-1781.

Dwa pierwsze rozdziały to przedstawienie stanu diecezji płockiej w XVI-XVIII wieku, drugi rozdział to działalność edukacyjna biskupów płockich. Właściwa baza badawcza to rozdziały trzeci, czwarty i piąty.

W rozdziale pierwszym Autor zapoznaje Czytelnika z ogłędem diecezji płockiej od XVI do końca XVIII wieku, obszarem, zmianami granic, kapitułą katedralną płocką, kolegiatą św. Michała Archanioła w Płocku oraz kolegiatą pułtuską, ośrodkami administracyjnymi, jakimi były oficjalaty oraz siecią parafialną i jej strukturą.

Pod koniec XVI w. diecezja płocka liczyła około 320 parafii i około 400 tys. mieszkańców. Trudnym okresem były czasy najazdu szwedzkiego, ruina gospodarcza, wyludnienie, zniszczenia kościołów, majątku kościelnego, śmierć wielu duchownych. Korzystniejszym okresem były lata rządów biskupa Andrzeja Stanisława Załuskiego (1723-1736), gdy nastąpiła stabilizacja gospodarcza, poprawa warunków życia oraz początki katolickiego oświecenia.

Sporo miejsca poświęcił Autor duchowieństwu pracującemu wówczas w charakterze proboszczów, wikariuszy, mansjonarzy, prebendarzy, altarzystów, komendarzy czy prepozytów szpitalnych. Oprócz duchowieństwa parafialnego Autor przedstawił ówczesne rodziny zakonne: benedyktynów, bożogrobców, augustianów, kanoników regularnych, bernardynów, kapucynów, reformatów, misjonarzy św. Wincentego à Paulo, oraz zakony żeńskie.

Rozdział drugi to „Episkopat płocki w latach 1527-1795 i jego wkład w edukację”. Z opisu wynika, że z 27 biskupów zarządzających diecezją w tym czasie, choć byli to ludzie zdolni, wykształceni w Polsce i uczelniach zagranicznych, niewielu zwróciło uwagę na takie sprawy jak szkolnictwo parafialne. Dobrze zapisał się tu biskup Andrzej Noskowski, który dbał o naukę i wykształcenie, przygotowując kadry nauczycielskie, gdy stworzył bursę w Krakowie dla studentów, którzy po powrocie ze studiów pracowali na



Mazowszu, sprowadził jezuitów i otworzył kolegium. Wojciech Baranowski (1591-1607) erygował seminarium w Pułtusk, podniósł poziom moralny i intelektualny duchowieństwa, Marcin Szyszkowski (1607-1616) sprowadził jezuitów do Płocka i Łomży, Andrzej Chryzostom Załuski (1692-1699) nakazał wizytować szkoły parafialne, Ludwik Bartłomiej Załuski (1699-1721) erygował seminarium duchowne w Płocku, a Andrzej Stanisław Załuski (1723-1736) jego prowadzenie przekazał duchowieństwu diecezjalnemu. Najwięcej dokonał Michał Jerzy Poniatowski (1773-1785) zachęcając do zakładania szkół parafialnych i opiekowania się nimi.

Właściwa problematyka badawcza to treść rozdziałów trzeciego, czwartego i piątego. Doktorant korzystał z księgi opisującej beneficja w archidiakonacie pułtuskim w 1530 r. za czasów biskupa Andrzeja Krzyckiego. Archidiakoniat ten obejmował dekanat ciechanowski, przasnyski, pułtuski, nurski, wyszkowski, wizneński, łomżyński. Działało w nim 112 szkół, co stanowiło 49 %. Szkoły parafialnej nie było w Grajewie, Romanach, Słuczu, Karniewie, Lekowie i Kaminie. W tym czasie w Płocku działały trzy szkoły: przy katedrze, w kolegiacie św. Michała i parafii św. Bartłomieja.

Treścią rozdziału czwartego jest stan szkolnictwa parafialnego pod koniec XVII w., a głównie lata rządów biskupa Andrzeja Chryzostoma Załuskiego i wizytacja z 1693 r. i 1695 r. W obszernych artykułach wizytacyjnych, na które odpowiadali proboszczowie, w kilkunastu miejscach była poruszona sprawa szkoły parafialnej. Chodziło o budynek szkoły, uposażenie, jakie w danej chwili miała, nauczyciela, jego wykształcenie, czego dotyczyło nauczanie. Nazwy, jakich używano na określenie nauczyciela były różne: ludi magister, rektor, scholirega, bacalareus, magister ecclesiae.

W 1693 r. diecezja płocka liczyła 308 parafii. W zbadanych 106 parafiach były 64 szkoły. Stan budownictwa był słaby. Nauczycielami byli zawsze ludzie wolni, często byli to organści lub kantorzy. Wynagrodzeniem ich był pieniądź, dziesięcina, pole i ogród, okazyjne datki. Naukę zwykle pobierali chłopcy, choć

były takie parafie, gdzie uczyły się i dziewczęta. Uczono prawd wiary, zasad moralności, czytania, pisania, rachunków, śpiewu. W konkluzji Autor stwierdził, że nauczanie w szkołach diecezji płockiej nie odbiegało od norm ogólnopolskich.

Ostatni rozdział - piąty, charakteryzował „Stan szkolnictwa w diecezji płockiej w drugiej połowie XVIII wieku”. Materiałem badawczym były głównie protokoły wizytacji biskupa Michała Poniatowskiego. W schemacie wizytacyjnym punkt 10 poświęcony był szkole i jej funkcjonowaniu. Pytano o budynek, jego stan, nauczyciela i jego uposażenie, kto za to odpowiadał, jaka była liczba uczniów, czego nauczano, jakie były trudności. Opracowane przez Autora tablice odnośnie do szkolnictwa obrazują jego stan w różnych aspektach. Sporo było usprawiedliwień, dlaczego szkół nie było. Była to mała zamożność, ubóstwo ludzi, parafie gdzie większość stanowili poddani, zniszczenia wojenne, pożary, niska świadomość wiernych, zatrudnianie dzieci w gospodarstwie, brak zainteresowania szlachty w nauczaniu dzieci chłopskich. Nauczycielami w tym czasie byli proboszczowie, wikariusze, organiści, mężczyźni pochodzący z drobnej szlachty, mieszczanie. W wielu parafiach nauczanie było sezonowe, od św. Michała do św. Wojciecha. Uczono czytania, pisania, rachunków, czasem łaciny i niemieckiego, służenia do mszy św. Znane i praktykowane było nauczanie prywatne.

### Ocena pracy

Problematyka szkolnictwa parafialnego ma dość obszerną literaturę. Jest ona znana Autorowi i obficie z niej korzysta, naświetlając różne problemy. Dobrze zapoznał się ze strukturami diecezji i dużo miejsca im poświęcił, bo aż 80 stron. To, co jest treścią dwóch pierwszych rozdziałów można by przedstawić w jednym, rezygnując ze spraw, które nie odnoszą się wprost do



tematyki dysertacji. Chodzi tu między innymi o biogramy biskupów, którym te sprawy nie były bliskie i w ogóle ich nie podejmowali.

W Aktach oficjalatów plockiego i pułtuskiego z pierwszej połowy XVII wieku (1620-1648) jest sporo spraw wnoszonych przez rektorów szkół, dotyczących zwłaszcza wynagrodzenia i stanu materialnego. Są to sprawy z proboszczami lub kolatorami, którzy nie wywiązywali się ze swoich obowiązków. Wnoszone tam sprawy świadczą, że szkoły w tych parafiach były i funkcjonowały. To załamanie nastąpiło na skutek brutalnego najazdu szwedzkiego, rabunków i zniszczeń na Północnym Mazowszu.

Analiza tekstów z trzech okresów, jakimi w sposób szczególny zajął się Doktorant wyczerpuje zagadnienia szkolnictwa parafialnego w diecezji plockiej tego okresu. Na uwagę zasługuje przywołanie i wykorzystanie zapisów z czasów biskupa Andrzeja Krzyckiego z 1530 r. dotyczące oficjalu pułtuskiego. Wiadomości o istniejących tam szkołach nie były do tej pory wykorzystywane, a świadczy, że istnienie ich było niemal powszechne. Podobnie było z analizą zapisów wizytacyjnych biskupów Andrzeja Chryzostoma Załuskiego i Michała Poniatowskiego. Wszystko to zostało uwzględnione i zaprezentowane. Tok opowiadania historycznego napisany jest zrozumiałym poprawnym językiem i zachęca do czytania.

W zakończeniu zawarte są wyniki badań. Cenne są Analizy ukazujące Tabele szkół parafialnych z uwzględnieniem szkoły, parafii, budynku, nauczyciela oraz uposażenia. Podobnie wartościowe są wykazy ukazujące szkoły miejskie i wiejskie oraz dynamikę rozwoju. Doktorant przedstawił źródła rękopiśmienne i drukowane oraz bardzo liczne opracowania. W tekście jest kilka błędów: s. 22 jest dekanat przemyski, winno być przasnyski, s. 23 jest Rozporządzenia - winno być Rozrządzenia, s. 29 dekanat ostrołęcki - winno być ostrołęcki, s. 32 braci księży - winno być brak księży, s. 35 kościół w Wyszku - winno być w Wyszogrodzie, s. 40 Słupnia - winno być w Słupnie,

s. 83 Andrzej Hassan - winno być Hasman, s. 89 fidatkami winno być fioletkami, s. 143 Cieciszewo - winno być Chociszewo.

Na zakończenie trzeba powiedzieć, że praca świadczy o dobrym poznaniu zebranych materiałów, odpowiada wymaganiom stawianym dysertacjom doktorskim, dlatego stawiam wniosek o dopuszczenie pana mgr. Gabriela Kwiatkowskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Płock, 28 kwietnia 2022 r.



Ks. prof. dr hab. Michał Marian Grzybowski